

MIEJSCOWA

na weekend

nr 21/969, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Mali podopieczni, wielkie rezultaty s. 5

Gastronomia głodna słońca

Dla gastronomii lockdown okazał się wyjątkowo ciężkostrawny. Nic dziwnego, że zgodę na jej odmrożenie przedsiębiorcy przyjęli z radością. Teraz martwią się głównie o to, czy oprócz rządu pomoże im w nim również pogoda

s. 3



Przepis od

M

s. 10

s. 2

Naciął się na piłę



s. 4

O kreacji w rekreacji



Reklama

tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl

Inwestycja w parterze

s. 6



Prezydent pośpieszył z nagrodami s. 7



Naciął się na piłę

Policjanci z Serocka zatrzymali 63-letniego mężczyznę podejrzanego o kradzież piły spalinowej o wartości około 1200 złotych. Ujęcie złodzieja było możliwe dzięki interwencji właściciela skradzionego urządzenia.

Mężczyznę zaniepokoiły hałasy wydobywające się z garażu znajdującego się na jego posesji. I były ku temu powody. Czujny domownik, widząc złodzieja próbującego czym prędzej oddalić się w nieznanym kierunku z jego piłą spalinową, wprawnie go obezwładnił, po czym natychmiast wezwał policję. Spragniony szybkiego zysku 63-latek został zatrzymany i przewieziony na komisarjat w Serocku. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży. Zamiast zysku ze sprzedaży piły, grozi mu teraz do pięciu lat więzienia.

Czy śladem serockiego właściciela piły mogą pójść inni mieszkańcy, którzy są świadkami przestępstwa? Jak najbardziej, lecz pod pewnymi warunkami. – Pamiętajmy, że ujęcie obywatelskie to przywilej, który każdemu obywatelowi daje art. 243 Kodeksu postępowania karnego. Przestępcę można zatrzymać zarówno na gorącym uczynku, jak i po pościgu, podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa. Trzeba jednak pamiętać, że takie prawo przysługuje w jednym z dwóch przypadków: gdy



zachodzi obawa ukrycia się sprawcy bądź gdy nie można ustalić jego tożsamości. Zatrzymanego w ten sposób przestępcę należy nie-

zwłocznie przekazać w ręce policji – przypominają legionowscy policjanci.

zig



foto. arch.

Posiadanie i handlowanie

Legionowscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn zamieszanych w przestępstwa narkotykowe. Pierwszy z nich odpowiada za posiadanie narkotyków, a drugi za handel nimi. Mężczyzna podejrzan o dilerkę został już tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy.

Wszystko zaczęło się od interwencji wobec kilku mężczyzn, którzy na widok radiowozu zaczęli się wyraźnie nerwowo zachowywać. I mieli ku temu powody. Przy jednym z nich policjanci ujawnili aż trzy różne rodzaje narkotyków. W skarpet-

ce 19-latek ukrył szklaną fiolkę z marihuaną, a w plecaku miał schowane foliowe zawiniątko z mefedronem i butelkę z pastylkami MDPV. Narkotyki zostały zabezpieczone, a 19-latek zatrzymany.

Dalsze działania operacyjne prowadzone w tej sprawie doprowadziły kryminalnych do dilerki. W jego mieszkaniu policjanci ujawnili kolejne porcje narkotyków. Było to głównie LSD i mefedron. Znalezione tam też wagę elektroniczną służącą do ich porcjowania. Za posiadanie środków odurzających grozi do trzech lat więzienia. Za handel nimi – 10 lat.

zig

Mądry Polak po szkodzi

Kolejne obywatelskie zatrzymanie pijanego kierowcy. Tym razem czujnością i wielką odpowiedzialnością wykazał się 37-letni mieszkaniec Legionowa. Zatrzymany przez niego 43-letni kierowca miał w organizmie aż cztery promile alkoholu!



foto. arch.

Zdarzenie miało miejsce w przeszły piątek (14 maja) około godziny 23.00. Spostrzegawczy 37-latek, widząc jak ze skody fabii, która podjechała pod jeden z legionowskich sklepów, chwiejnym krokiem wychodzi prowadzący ją mężczyzna, wiele się namyślając natychmiast powiadomił policję. Chwilę później policyjny pa-

trol był już na miejscu i przystąpił do działania. Kierowca skody został przebadany alkomatem, a gdy wynik pokazał cztery promile – natychmiast go zatrzymano. Amatorowi jazdy na podwójnym gazie grozi teraz do dwóch lat więzienia oraz utrata prawa jazdy.

zig



Gorący posiłek

W sobotę (22 maja) przed godziną szóstą rano w jednym z mieszkań w bloku na osiedlu Kozłówka wybuchł pożar. Ogień pojawił się w kuchni. Ranna, na szczęście niegroźnie, została jedna osoba.



foto. KP PSP Legionowo

Straż pożarną zawiadomili o zdarzeniu mieszkańcy budynku, których zaniepokoiło silne zadymienie wydobywające się z jednego z mieszkań. Jak szybko wyszło na jaw, zapaliła się tam pozostawiona na ogniu potrawa. Pożar został na szczęście ugaszony przez domowników jeszcze przed przybyciem straży.

W trakcie gaszenia jedna z osób poparzyła sobie

Zig

dłonie. W wyniku pożaru zniszczeniu uległa jedna z kuchennych szafek oraz okap. Pomocy poszkodowanemu udzielili ratownicy medyczni.

W działaniach uczestniczyły dwa zastępy straży pożarnej, zespół ratownictwa medycznego i policja. Trwały one blisko godzinę.

Śmierć na drodze

W niedzielę (23 maja) około godziny 17.30 na drodze wojewódzkiej nr 631 na terenie gminy Nieporęt, w pobliżu skrzyżowania z ulicą Małolecką, doszło do tragicznego wypadku. 69-letni pieszy zginął potrącony przez motocykl.



foto. KP PSP Legionowo

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 69-latek próbował przejść przez jezdnię. Reanimacja mężczyzny trwała przeszło godzinę. Niestety nie udało się go już uratować. Motocyklista został poważnie ranny. Z miejsca wypadku do szpitala zabral go

śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Przyczyny oraz okoliczności tego tragicznego w skutkach zdarzenia wyjaśni śledztwo prowadzone pod nadzorem prokuratury.

Zig

Gastronomia głodna słońca

Wśród branż, dla których lockdown okazał się najbardziej ciężkostrawny, jest bez wątpienia gastronomia. Trudno więc się dziwić, że zapalone w połowie maja zielone światło dla jej częściowego otwarcia przedsiębiorcy przyjęli z radością. Również, co zrozumiałe, w Legionowie. Ową radość mącą jednak obawy o dobrą pogodę, ta zaś bywa ostatnio wyjątkowo kapryśna.



Nie jest tajemnicą, że to głównie od warunków atmosferycznych zależy frekwencja w przylegających do lokali tak zwanych ogródkach gastronomicznych. A czasy, kiedy latem tygodniami można było liczyć na słoneczną „patelnię”, dawno i już raczej bezpowrotnie minęły. – Jak widać aura nam nie sprzyja, no ale mamy nadzieję, że ta pogoda się zmieni i coś pójdzie do przodu. Na ten moment już jest troszeczkę inaczej i zapaliło się światelko w tunelu. My, dzięki uprzejmości władz miasta, mamy możliwość wystawienia sporego ogródka. Ale są restauracje, które mają na zewnątrz zaledwie dwa-trzy stoliki. No i

dla nich dalej jest dramat – mówił w trakcie jednego z deszczowych dni Maciej Adamski z mieszczącej się w budynku legionowskiego ratusza restauracji Q&Q.

Niepokój na gorąco

Wspomniany dramat jest tym większy że, zdaniem znanego restauratora, wielu potencjalnych gości wciąż jeszcze czuje na plecach oddech pandemii. I dlatego wolą oni zostać w domach. – Ludzie dalej mają obawy, boją się przychodzić, aczkolwiek mamy już tych gości coraz więcej. Ale nigdy to już nie wróci do stanu sprzed pandemii. Nigdy już tak nie bę-

dzie – uważa Maciej Adamski. Po czym tłumaczy, dlaczego: – Na jesieni mogą przecież ogłosić kolejną falę. Słyszysz się o Indiach, słyszysz się o nowych szczepach koronawirusa, więc obawiamy się, że minie sezon i w październiku czy listopadzie znowu nas zamkną. Dla wielu firm, także dla nas, będzie to kolejna tragedia. I nie wiem, czy udźwignęlibyśmy następny lockdown.

Póki co warto być jednak dobrej myśli. Tak jak właścicielka otworzonej niedawno w sercu Legionowa budki z lodami firmowanymi nazwiskiem Magdy Gessler. Ona również, choć w swej bogatej ofercie ma tak-

że kawę czy unikalne gofry na patyku, trzyma kciuki za wyjątkowo ciepłe lato. – Zniesienie obowiązku noszenia maseczek oraz otwarcie ogródków restauracyjnych napawa ogromnym optymizmem. Nie tylko przedsiębiorców, lecz każdego z nas. Widzimy po mieszkańcach Legionowa, jak bardzo brakuje im normalności i życia sprzed pandemii. Wszyscy oczekujemy przede wszystkim właśnie jej. Jak tylko pojawi się ładna pogoda, będziemy tu mieli więcej leżaków i stolików, tak więc każdy znajdzie dla siebie miejsce, aby spokojnie usiąść w gronie rodziny czy przyjaciół i bardzo miło spędzić czas – zachęca Agata Kaczyńska prowadząca punkt Ice Cream Magda Gessler.

za miejskim ratuszem parku Solidarności. – Proponujemy wyłącznie lody naturalne, tworzone pod okiem królowej polskiej gastronomii Magdy Gessler, która – na co już teraz serdecznie zapraszam – w czerwcu odwiedzi nasze miasto. Tworzymy lody oparte zarówno na tradycyjnych, jak i na bardziej wyszukanych składnikach. Oferujemy na przykład lody alkoholowe lub wegańskie, tak więc każdy znajdzie u nas coś dla siebie – zapewnia Agata Kaczyńska.

Pracować, ale kim?

Skoro już mowa o szukaniu, pandemiczne zamrożenie gastronomii skończyło się dla

ma co liczyć. – Znalezienie w tej chwili pracownika graniczy z cudem, ponieważ ludzie się przebranżowili i nie chcą już być kelnerami czy pracować na kuchni. Bo ich zdaniem nie jest to pewny temat. Wolą iść do pracy gdzie indziej i co miesiąc brać pensję, niż zarobić trochę więcej, ale tylko przez kilka miesięcy, a później być może znowu zostać bez pracy. I to jest teraz w gastronomii duży problem – twierdzi Maciej Adamski.

Pocieszający jest za to, dosłowny i metaforyczny, głód klientów pragnących znów móc bez obaw zjeść posiłek „na mieście”. Czego zresztą wielu z nich dawało dowody już wcześniej, korzystając z furtek, jakie otworzyła restauratorom ich kreatywność w interpretacji narzuconych przez rząd ograniczeń. – Obserwujemy chęć zabawy, chęć przychodzenia tutaj. Widzieliśmy to choćby w ostatni weekend. Mimo że padał deszcz, goście dopisali i mieliśmy fajne obłożenie. Myślę, że jak tylko wyjdzie słońce i na dłużej pojawi się ładna pogoda, nasza restauracja będzie pękała w szwach – dodaje szef Q&Q.

Za kilka dni z branży gastronomicznej zostaną zdjęte ostatnie krępujące ją kajdany. Wtedy już tylko od samych przedsiębiorców będzie zależało to, czy i jak szybko uda im się od nowa nasycić rynek swą ofertą.

Waldek Siwczyński



Miło, a przy tym zdrowo i słodko. No i na dodatek w cieniu drzew położonego tuż

niej masowym odpływem personelu. Przy czym na jego równie masowy przyływ nie

Partyzanckie wspomnienia

Wśród wielu dokonań oraz pamiątek po zmarłym w lutym br. pułkowniku Kazimierzu Przymusińskim są także wydane przez Powiat Legionowski jego wspomnienia z czasów drugiej wojny światowej. Oficjalna prezentacja książki, z udziałem wdowy po kombatancie, odbyła się w czwartek (20 maja) w auli Starostwa Powiatowego w Legionowie.

Publikacja zatytułowana „Okrucy wspomnień młodego partyzanta z okresu działalności w Ruchu Oporu,

1/1 psp AK, VII 1944 - II 1945 r.” jest oparta na pamiętniku śp. pułkownika Kazimierza Przymusińskiego.

skiego z okresu jego młodości, gdy przyszło mu walczyć o niepodległość ojczyzny. Z uwagi na ten fakt cechują ją autentyzm oraz świeże spojrzenie na tamte tragiczne dla Polski wydarzenia. Książkę w grudniu ubiegłego roku wydał Powiat Legionowski, lecz na przeszkodzie w jej wcześniejszej prezentacji stanęła choroba, a w konsekwencji śmierć autora. Zmarły 3 lutego płk Kazimierz Przymusiński zdążył



fot. Powiat Legionowski

jednak przed odejściem na wieczną wartę zobaczyć gotową publikację.

Wypełniając w czwartek wolę męża, Hanna Przymusińska złożyła podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w powstanie wydawnictwa. Przekazała również na ręce gminnych władz egzemplarze książki, które подарowane zostaną bibliotekom oraz szkołom z terenu powiatu.

oprac. Aldo/Starostwo Powiatowe w Legionowie



O kreacji w rekreacji

Przedłużająca się pandemia tak samo źle wpływa na formę sportowców, jak i ludzi stwarzających im okazje do rywalizacji. Bez względu na to, czy chodzi o sport przez wielkie, czy tylko przez małe „s”. Trudno się zatem dziwić, że animatorzy miejskiej rekreacji z DPD Areny Legionowo z taką werwą przystąpili właśnie do reklamowania swojej kolejnej inicjatywy. Łada dzień sprintem wystartuje zaś jej realizacja.

Uchylając nieco rąbka tajemnicy, będzie się działo! – Przygotowaliśmy akcję pod nazwą „Sportowa wiosna”, a w niej szereg imprez sportowo-rekreacyjnych: zarówno w plenerze, jak i w naszej hali. Tak więc bardzo się cieszymy, że wróciła ta sportowa normalność i to, co przez lata mogliśmy dla mieszkańców Legionowa robić, w końcu zrobimy również tej wiosny – mówi Michał Kобрzyński, kierownik DPD Areny Legionowo. Żadnych organizacyjnych eksperymentów mieszkańcy obawiać się nie muszą. W tym dziwnym i trudnym roku pomysłodawcy akcji od ryzyka woleli trzymać się z daleka. – Postawiliśmy na sprawdzone pomysły, czyli na przykład działania na rzecz seniorów. Od czerwca, jak tylko otwarte zostaną siłownie, będziemy organizowali dla nich zajęcia. I jestem przekonany, że jak zwykle zabraknie na nie wolnych miejsc. Wiemy, że seniorzy z utęsknieniem czekają na przeróżne formy aktywności z nami. Tradycyjnie szykujemy też sporo cyklicznych imprez. Po rocznej przerwie wraca-

my między innymi z Legionowską Dychą. Osiemnastego czerwca na biegaczy będzie jak zwykle czekała nasza atestowana trasa. Myślę, że okaże się to taką wisienką na torcie przygotowanym ze sportowych legionowskich wydarzeń w pierwszym półroczu.

Jeżeli tylko zechcą, słodczy owej wisienki poczują też oczywiście dzieci oraz młodzież. Choćby sprawdzając się, niekiedy razem z dorosłymi, w tańcu, sztukach walki czy terenowej jeździe na rowerze. – Lecz także w związku z Dniem Dziecka, przy okazji pikniku na stadionie 29 maja, i przy okazji turniejów na osiedlowych boiskach. Myślę, że każde chętne dziecko czy nastolatek znajdzie coś dla siebie. Informacji o poszczególnych wydarzeniach można szukać na stronie internetowej Urzędu Miasta w Legionowie, sukcesywnie będziemy je też zamieszczać na facebookowym profilu DPD Areny – zapowiada szef obiektu.

Najważniejsza wieść jest bodaj ta, że na większość

imprez nie będą prowadzone zapisy. O ile tylko uda się uniknąć tłumu, każdy, kto przyjdzie, po prostu weźmie w nich udział. Trzeba jedynie pamiętać, że pandemia wciąż trwa i na boisku, w siłowni lub na korcie koronawirus też może być groźny. – Oczywiście są ograniczenia ilościowe, ale większość tych imprez w hali jest organizowana we współpracy z klubami sportowymi i oczywiście będzie na nich obowiązywał pełen reżim sanitarny. Przy wydarzeniach w plenerze mamy już większe pole manewru, ale tam także będziemy respektować wszelkie zasady bezpieczeństwa, tak aby każdy uczestnik czuł się komfortowo i był spokojny o swoje zdrowie – dodaje Michał Kобрzyński. Z ewentualnymi komplikacjami ze strony koronawirusa ich organizatorzy powinni dać sobie radę. Nie mają natomiast żadnego wpływu na pogodę. Ale za to mnóstwo nadziei, że tegoroczna wiosna pozwoli wreszcie odetchnąć fanom aktywności fizycznej pełną piersią.

Wonder

Remizy do remontu

Z mazowieckiego sejmiku nadeszły ostatnio dobre wieści dla strażaków działających w subregionie warszawskim wschodnim. Dzięki decyzji wojewódzkich radnych 32 siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej, w tym pięć z powiatu legionowskiego, będą wkrótce mogły przejść remont lub modernizację. Władze Mazowsza zarezerwowały na ten ważny cel prawie 750 tys. zł.

Jak przypomina Adam Struzik, gaszenie potrzeb druhów to dla samorządu województwa chleb powszedni. – Strażaków z Mazowsza wspieramy od lat. Dofinansowujemy nie tylko zakup specjalistycznego sprzętu czy samochodów, ale pomagamy też modernizować strażnice OSP. Tego typu inwestycje są bardzo potrzebne. Na Mazowszu funkcjonuje prawie dwa tysiące jednostek OSP, które tylko w ubiegłym roku brały udział w 55 tysiącach akcji, z czego

20 tysięcy dotyczyło gaszenia pożarów – podkreśla marszałek Struzik. Dostrzega też jednak, że wiele budynków jest w złym stanie technicznym i wymaga remontów. – Niestety są one bardzo kosztowne i nie każda gmina może sobie pozwolić na takie wydatki. Dlatego zawsze staramy się wygospodarować dodatkowe środki właśnie na takie wsparcie. Dla ochotników pomoc jest nieodzowna. Strażnice to nie tylko stacje wycozekiwania, ale też miejsca,



w których przechowywany jest sprzęt strażacki i garażowane są auta. Utrzymanie ich w bardzo dobrym stanie jest gwarancją niezawodno-

ści i wpływa na wzrost bezpieczeństwa mieszkańców.

W tegorocznej edycji programu Mazowieckie Straż-

nice OSP-2021 gminy mogły ubiegać się o pomoc finansową w wysokości maksymalnie 25 tys. zł. Ponadto każda z nich miała prawo złożyć wniosek na remont albo modernizację tylko jednej straż-

ni blisko 5,5 mln zł. – Ten program jest odpowiedzią na potrzeby samorządów, które chcą usprawnić i ułatwić pracę jednostkom OSP. Dzięki naszemu wsparciu będą mogły unowocześnić budynki strażnic oraz wzmocnić potencjał i gotowość bojową strażaków – zauważa mazowiecka radna Anna Brzezińska.

Ochotnicy z Legionowa dostaną na remont swojej niedawno przejętej od PSP siedziby 18 750 zł, ich koledzy z Chotomowa – ponad 22 tys. zł, a z Woli Kiepińskiej – równe 20 tysięcy. Najwięcej na remonty swoich siedzib, po 25 tys. zł, otrzymali strażacy z Nieporętu oraz Wieliszewa. Wojewódzkie wsparcie umożliwi przeprowadzenie prac budowlanych związanych między innymi z remontem posadzek, dachów, elewacji i stolarki okiennej, a także instalacji elektrycznej.

Gadget

Mali podopieczni, wielkie rezultaty

Przedszkola mogą być rozmaite: prywatne, państwowe, integracyjne, artystyczne czy językowe. Najważniejsze jednak, aby placówki, gdzie kształcą się maluchy, były po prostu dobre. Można do tego dojść długą i metodyczną pracą, można też - jak w niepublicznym przedszkolu Wesołe Sówki - postrzągnąć na skrzydłach zawodowego doświadczenia oraz miłości do nauczania. No i ze świadomością wieńczącego te działania celu.

Parafrazując znane od wieków powiedzenie, w tej legionowskiej placówce doskonale zdają sobie sprawę, że czym mała sówka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci. Dlatego starają się, by przeróżnych aktywności każda z nich miała na co dzień pod dostatkiem. – Plan rozwoju naszego przedszkola jest tak skonstruowany, aby wszystkie treści edukacyjne wzajemnie się uzupełniały. Dlatego też prowadzimy wewnętrzne projekty i programy oraz innowacje. Są to między innymi innowacja pedagogiczna „Mały patriota”, projekt „Nasza ojczyzna”, projekt wspomagający rozwój dziecka, a także projekt promujący



zdrowy styl życia – wymienia Justyna Bicz, zastępca dyr. niepublicznego przedszkola Wesołe Sówki

Odkąd tylko powstała, w prowadzonej przez spółkę KZB

Legionowo placówce postawiono na rozwój i samodoskonalenie. Efekty tego ciągłego procesu widać w obu siedzibach Wesołych Sówek właściwie na każdym kroku. – Kadra pedagogiczna We-

sołych Sówek to nauczyciele wszechstronnie wykształceni, posiadający dodatkowe kwalifikacje: między innymi z zakresu terapii pedagogicznej i poradnictwa zawodowego. Ustawicznie dokształcają się na różnych kursach, warsztatach i szkoleniach. W pierwszym semestrze tego roku siedmiu naszych nauczycieli ukończyło w ramach doskonalenia zawodowego 39 form dokształcania w zakresie rozwoju dzieci, pokonywania trudności, edukacji zdalnej oraz rozwijania talentów – mówi Grażyna Rzewuska, dyr. niepublicznego przedszkola Wesołe Sówki. I dodaje: – Należy podkreślić, że kadra naszego przedszkola, czyli nauczyciele oraz pomoce nauczycieli, to osoby zaangażowane w swoją pracę, pełne nowatorskich pomysłów i czerpiące radość z pracy z dziećmi. Aktywnie współpracują oni z rodzicami, zamieszczając na Facebooku różne wskazówki, na przykład dotyczące tego, jak przygotować dziecko do rozpoczęcia edukacji przedszkolnej i jak zadbać o jego prawidłowy rozwój.

Rodzice są też na bieżąco informowani o postępach swoich pociec, a także o ich ewentualnych zaległościach. No i oczywiście pierwsi dowiadują się o udziale Sówek w projektach i programach edukacyjnych oraz ogólnopolskich konkursach dla maluchów. – Są to między innymi „Kreatywny przedszkolak,



kreatywne dziecko”, „Piękna nasza Polska cała”, „Czyste powietrze wokół nas”, czy „Kubusiowi przyjaciele natury”. Ciekawym projektem, rozwijającym kompetencje kluczowe poprzez wprowadzenie dziecka w świat technologii cyfrowych, jest „Technikoludek, czyli przedszkolak w świecie technologii”. Dzieci cyklicznie uczestniczą w zajęciach, dzięki którym rozbudzają swoją kreatywność oraz poznają nowoczesne technologie. Poznają ich wady, lecz także zalety. Bierzemy również udział w wielu akcjach społecznych, na przykład w zbiórkach zużytych baterii, makulatury, jak również rzeczy przeznaczonych dla schroniska dla bezdomnych zwierząt – podkreśla Justyna Bicz.

Wszechstronna aktywność maluchów sprawia, że wraz z nabywaną wiedzą zyskują wiele cennych umiejętności. Rośnie ich pewność siebie, nabierają przydatnej w życiu śmiałości, posiadają

też podstawowe wiadomości na temat ekologii i zdrowia. Sówkowa kadra krzewi w podopiecznych także patriotyzm oraz rozbudza zainteresowanie tańcem, muzyką czy sztuką. Efekty tych działań przedszkolaki każdego dnia mogą podziwiać we własnych placówkach czarno na białym. – Po raz kolejny braliśmy udział w ogólnopolskich konkursach organizowanych przez Studium Prawa Europejskiego, dzięki którym nasze przedszkole zdobyło następujące certyfikaty: Przedszkole Młodych Patriotów, Przedszkole Zdrowego Żywnienia oraz Przedszkole Wspierające Potencjał i Wspomagające Rozwój Dziecka – dodaje pani Justyna, zastępca dyr. placówki. Najważniejszym dla rodziców „certyfikatem” jest jednak uśmiech ich dzieci, gdy z radością idą do swego przedszkola. A nawet, niczym te z Wesołych Sówek, biegną do niego jak na skrzydłach.

Waldek Siwczyński

Terapia wykończeniowa

Wedle informacji, z jakimi pospieszili ostatnio do mieszkańców powiatowi urzędnicy, powstający właśnie w Legionowie szpital ma przyjąć pierwszych pacjentów na początku przyszłego roku. Aktualnie wewnątrz gotowego już budynku trwają prace wykończeniowe, porządkowany jest również przylegający do niego teren.



W placówce, która pod względem organizacyjnym będzie filią Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie, prowadzone są obecnie zewnętrzne roboty polegające na wykonaniu podbudowy pod drogi i chodniki, układana jest nawierzchnia z kostki, kontynuowane są też prace przy kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Natomiast wewnątrz

objektu ekipy montują m.in. wykładziny PCV, w pomieszczeniach technicznych układają gres, malują ściany, stawiają też drzwi medyczne i wewnątrzlokalowe. Montowane są również grzejniki, urządzenia maszynowni systemu chłodzącego i wentylacji, lampy sufitowe oraz okablowanie systemu integracji medycznej. Ponadto trwają prace zwią-

zane z systemem zarządzania systemami automatycznego sterowania w budynku.

Jak już informowaliśmy, w legionowskim szpitalu wojskowym znajdzie się 90 łóżek, trzy nowoczesne sale operacyjne oraz pracownie diagnostyki obrazowej i laboratoryjnej. Pacjenci uzyskają tam pomoc w zakresie chirurgii, kardiologii z pracownią hemodynamiki, ginekologii, okulistyki i chorób wewnętrznych. Co istotne, w strukturze placówki zaplanowano izbę przyjęć z oddziałem obserwacyjnym na osiem łóżek, przeznaczonym dla pacjentów z nagłymi zachorowaniami.

RM

Zderzenie w centrum

W piątek (21 maja) przed godziną 23.00 na skrzyżowaniu ulic Jagiellońskiej i Piłsudskiego w Legionowie doszło do groźnie wyglądającej kolizji. W jej wyniku ranna została jedna osoba.

Pomimo niewielkiego o tej porze ruchu, zderzyły się ze sobą samochód osobowy marki Mazda i bus marki Volkswagen. Jechały nimi w sumie trzy osoby. Wszyscy uczestnicy zdarzenia opuścili pojazd



fol. KP PSP Legionowo

służb. Pasażerka jednego z aut uskarżała się na stan swojego zdrowia. Kobieta została przebadana przez zespół ratownictwa medycznego. Medycy uznali, że nie wymaga ona

hospitalizacji. Na miejscu kolizji interweniowały trzy zastępy straży pożarnej, pogotowie oraz policja.

Zig

Inwestycja w parterze

Po kilku latach przygotowań ma wreszcie ruszyć rozbudowa legionowskiego Domu Handlowego Maxim. Przez ten czas inwestor zmienił jednak swe zamiary i z kilku kluczowych elementów pierwotnego planu postanowił zrezygnować. Co akurat, biorąc pod uwagę niższą zabudowę, ani klientom, ani okolicznym mieszkańcom przeszkadzać nie powinno.



Czego nie będzie? Przede wszystkim nowego, dwupiętrowego skrzydła, kina oraz ulokowanych pod ziemią stanowisk parkingowych. Na przeszkodzie właścicielom Maxima stanęło co najmniej kilka elementów: począwszy od kwestii finansowych

oraz formalno-prawnych, poprzez potencjalne trudności techniczne wynikające z przygotowania terenu pod inwestycję, aż do komplikacji spowodowanych przez rozległe skutki pandemii. W tej sytuacji, mając już w ręku zatwierdzone przez legionow-

skich radnych zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, spółka PIR postanowiła rozbudować Maxima w inny sposób – by tak rzec, poziomo.

Zmodyfikowana koncepcja przewiduje dostawienie do



istniejącego obiektu niskich pawilonów, które nie będą z nim połączone biegnącym w środku korytarzem. Do każdej z przewidzianych tam ponad trzydziestu placówek ma prowadzić osobne wejście z zewnątrz. – Aktualna galeria zostanie zmodernizowana tak, aby tworzyć spójny projekt z dobudowywanym do niej parkiem handlowym. W całym obiekcie, na powierzchni najmu ponad 10 tys. metrów kwadratowych, znajdzie się około 35 sklepów znanych i lubianych marek

sieciowych i lokalnych, urozmaicona oferta modowa i gastronomiczna, supermarket, klub fitness oraz kawiarnie i punkty usługowe. Do dyspozycji klientów zostanie oddany parking na około 250 miejsc – zapowiada Agnieszka Zalewska-Gajewska z firmy Mallson Polska, odpowiadającej za koncepcję komercyjną oraz wynajem powierzchni handlowych.

Wedle zapowiedzi inwestora, po rozbudowie Galeria

Maxim będzie największym nowoczesnym centrum handlowym w Legionowie. Atrakcyjna lokalizacja, przy miejskim targowisku i w otoczeniu osiedli mieszkaniowych, ma mu zapewnić rozległą strefę zasięgu, a także wysoką – jak to określają w branżowym żargonie specjaliści od marketingu – odwiedzalność przez mieszkańców miasta i powiatu. Krótko mówiąc, handel zapowiada się na maksa!

Wonder

Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”! Tylko teraz, dokonując rezerwacji miejsca handlowego na placu A na maj lub czerwiec, masz możliwość nieodpłatnego rozreklamowania swego stoiska.

Informacje o Twojej ofercie znajdą się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook’u, a także w gazecie „Miejskowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Prezydent pOSPieszył z nagrodami

Chociaż mijają lata i ustroje, wciąż znajdują się chętni pragnący wstąpić w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej. A kiedy już to robią, zostają w niej na długo. I gdy tylko usłyszą syrenę, pędzą do akcji, by ratować ludzkie mienie, życie i zdrowie. Tak ich służbę można opisać w kilku górnolotnych zwrotach. Ta prawdziwa, na co dzień, bywa zaś trudna, no i nie zawsze kolorowa. Mają tego świadomość legionowscy władarze, dlatego od lat starają się druhom na różne sposoby pomagać, również przy okazji ich majowego święta.



Kwiaty, jako symbol wdzięczności, w takich okolicznościach sprawdziłyby się średnio. Dlatego gdy zbliża się Dzień Strażaka, prezydent Legionowa woli rozejrzeć się za bardziej wymiernym wsparciem. I przygotowuje nagrody finansowe. – Ochotnicza Straż Pożarna w Legionowie to jedna z pierwszych organizacji, które powstały w naszym mieście. I przez te wszystkie lata pełniła pożyteczną, szczególnie ważną, bo ratującą życie i mienie służbę. A kilkanaście miesięcy temu do jej zadań doszła jeszcze walka z Covidem. Dlatego jak co roku, ale tym razem jeszcze bardziej, dziękujemy tym wszystkim druhom, którzy byli najbardziej w nią zaangażowani. Ja tyl-

ko przypomnę, że to działalność ochotnicza i nie dostają oni za nią regularnego wynagrodzenia – podkreśla Roman Smogorzewski.

Za to regularnie słyszą syrenę wzywającą ich do akcji. W okresie zdominowanym przez walkę z koronawirusem – coraz częstszych. – Był to dosyć ciężki rok. Pandemia wymusiła na nas szereg działań, do których dotąd nie byliśmy przygotowani. Uczyliśmy się między innymi dezynfekować pomieszczenia placówek oświatowych, ale też właściwego zabezpieczania samych siebie przed koronawirusem. Podjęliśmy szeroką współpracę z wieloma organizacjami oraz instytucjami z terenu miasta, na przykład z

Ośrodkiem Pomocy Społecznej, który informuje nas o osobach znajdujących się w izolacji lub na kwarantannie. Pomagamy im poprzez dowóz żywności, wynoszenie oraz utylizację śmieci lub choćby wyprowadzanie na spacer ich psów. Wszystko to wymusiło na nas jeszcze większe zaangażowanie – mówi Tomasz Wiśniewski, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Legionowie.

W przeliczeniu na twarde konkrety oznacza ono ponad dwieście podjętych w tym roku interwencji. W dużej mierze właśnie tych związanych z pandemią, stanowiących dla ochotników kolejne, nieznanne im wcześniej wyzwanie. – No ale przecież nikt nie zwolnił nas z niesienia pomocy: czy to przy pożarach, czy też przy innych zagrożeniach. Cały czas jesteśmy na stanowisku i reagujemy. Niezależnie od tego chciałbym przy tej okazji podziękować kierownictwu urzędu miasta i panu prezydentowi za wyróżnienie nas tymi nagrodami. Myślę, że wpłyną one jeszcze bardziej motywująco na naszych ludzi – dodaje prezes OSP.

Okolicznościowe podziękowania oraz bony na zakup sprzę-

tu elektronicznego otrzymało w tym roku od prezydenta osiemnastu najaktywniejszych ochotników. Wytypowali ich spośród swego grona sami legionowscy strażacy. – Chylę czoła, że tym, w większości młodym ludziom, w tym trudnych czasach i przy świadomości grożącego im niebezpieczeństwa związanego z koronawirusem, chce się nieść innym mieszkańcom pomoc. Nie bacząc na zagrożenia i nie oglądając się na finanse. Cieszę się, że wygospodarowaliśmy pieniądze, aby choć w pewien symboliczny sposób strażaków uhonorować i im podziękować, tak aby mieli też jakąś małą satysfakcję materialną. Ale myślę, że i tak najważniejsza i największa jest ta płynąca z wdzięczności tych wszystkich – a wiele podziękowań wpływa też i na moje ręce – którym strażacy z OSP pomogli. A to naprawdę były setki, jeśli nie tysiące ludzi – ocenia prezydent Legionowa.

Jedno jest pewne: takiego szacunku jak strażacy nie ma wśród rodaków żadna grupa zawodowa. Bo też mało komu tak jak im roba aż pali się w rękach...

Waldek Siwczyński



Opieka dla opiekunów

Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej legionowski ratusz wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej zrealizują projekt mający na celu pomoc opiekunom osób niepełnosprawnych przy wypełnianiu ich codziennych obowiązków. Miasto otrzymało na ten cel ponad 126 tys. zł.

Jak wynika z opublikowanej przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej listy rankingowej programu „Opieka wytchnieniowa”, w gronie samorządów, które objęto dofinansowaniem, znalazło się również Legionowo. Przygotowany on został z myślą o członkach rodzin lub opiekunach wymagających wsparcia w postaci do-
rażnej, czasowej przerwy w sprawowaniu bezpośredniej opieki nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności, a także nad osobami ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Realizacja programu ma także podnieść ich umiejętności i wiedzę w tym zakresie.

Dzięki ministerialnej pomocy finansowej osoby zaangażowane na co dzień w sprawowanie opieki zaczynają dysponować czasem tylko dla siebie, który będą mogły przeznaczyć na odpoczynek i regenerację, jak również na załatwienie niezbędnych spraw.

Usługa nazwana umownie opieką wytchnieniową może służyć również okresowemu zabezpieczeniu potrzeb osoby niepełnosprawnej w sytuacji, gdy opiekun bądź opiekunowie z różnych powodów nie będą mogli wykonywać swoich obowiązków.

RM

Kaloryczna pomoc

Za tym przykładem, o ile tylko będą mogli sobie na taki gest pozwolić, powinni pójść inni przedsiębiorcy z branży gastronomicznej. Z inicjatywy kierownictwa Hotelu 500 Premium w Zegrzu Południowym, we współpracy z legionowskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, ponad pół setce dzieci udało się zapewnić w maju bezpłatne dożywianie.

Idea kulinarnego wsparcia dzieci z terenu Legionowa wyszła od szefostwa Hotelu 500 Premium, pragnącego dla dobra okolicznych mieszkańców

wykorzystać czas związanej z pandemią posuchy w branży hotelarsko-gastronomicznej. Propozycja oczywiście przyjęto i po ocenie potrzeb w za-



foto: Facebook

kresie dożywiania OPS objął nim 54 dzieci – z Kozłówki, osiedla Młodych oraz innych części miasta. Zapakowane próżniowo dania obiadowe zaczęły do nich trafiać na początku maja. Sporo osób odbiera je osobiście, innym dowożą je pracownicy OPS-u. – Przygotowywane przez hotel menu jest dobrane pod kątem preferencji beneficjentów akcji. Od poniedziałku do piątku dzieciaki otrzymują zdrowe, pełnowartościowe posiłki, wśród których są zarówno klasyczne

zestawy typu mięso, ziemniaki i surówka, ale też na przykład uwielbiane przez dzieci naleśniki z polewami owocowymi – mówi Anna Brzezińska, dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej w Legionowie.

Zadowoleni są konsumenci, cieszą się też pomysłodawcy akcji. – Jest nam niezmiernie miło, że dostarczając dania przygotowane przez naszych kucharzy, możemy pomagać dzieciom znajdującym się w trudnej sytuacji i zapewniać

im ciepłe posiłki – podkreślają przedstawiciele zegrzyńskiego Hotelu 500 Premium. A zarazem pokazują, jak może i powinna wyglądać realizacja koncepcji nazwanej społeczną odpowiedzialnością biznesu.

Smaczne i zdrowe posiłki z restauracyjnej kuchni będą trafiać na stoły młodych legionowian do końca bieżącego miesiąca.

RM

USŁUGI

- Hydraulik Naprawy Awarie Remonty 692 827 915
- **KOMPUTER** naprawy dojazd 513 820 998
- Malowanie, tapetowanie, remonty- osobiście, solidnie 694 065 757

BOL-MAR**dorabianie kluczy, ostrzenie:**

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537

www.bolmar.eu



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.

Tel. 510 123 960

l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl



- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95

ul. Piłsudskiego 3

05-120 Legionowo

info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

**MÓJ
RYNEK**

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:

KZB Legionowo Sp. z o. o.

Targowisko Miejskie

tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE
MIESIĘCZNE
STAWKI**

za wyprzedaż miłoś-
kandowych

**10 zł dla stoisk
ekologicznych i rolników**

**55 zł dla pozostałych
sprzedawców**



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
- ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
- ✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejskowa.pl



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyski - waldek@miejskowa.pl

Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl

Igor Zieliński, Anna Krajewska.

Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329

Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza

05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo

ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

INFORMACJA

**Gmina Legionowo w imieniu której działa
K Z B Legionowo Spółka z o.o.
podaje do publicznej wiadomości**

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 roku, poz.65 ze zm.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo, na okres na okres 21 dni tj. od dnia 27 maja 2021r. do 16 czerwca 2021r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat terenu stanowiącego część działki nr ew. 380/03 w obrębie 65 o łącznej powierzchni 9,6 m² na Targowisku Miejskim na Placu B z przeznaczeniem pod dotychczasową działalność, na rzecz osoby fizycznej.

Bliższych informacji udziela
K Z B Legionowo Spółka z o.o.
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. Nr 21
lub pod nr tel. 22 766 47 38,
targowisko 22 774 94 05.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



Otwarte **7 dni**
w tygodniu od 6:00
do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system
tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na
kzb-legionowo.pl 

•• Zwierzaki do adopcji



JEDWAB to mały, czarny kotek znaleziony na terenie Miasta Sochaczew. Trafił do schroniska z lecznicy, w której miał amputowaną tylną łapkę. Jedwab jest spokojny i przytulaśny. Kotek jest czystutki i potrafi korzystać z kuwety. Mamy nadzieję, że szybko znajdzie kochający domek.

Tel. 795 845 242

KZB Legionowo Sp. z o.o.
informuje, że posiada do wynajęcia
atrakcyjny lokal użytkowy położony
w Centrum Komunikacyjnym
w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m².

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty)
oraz w dużą witrynę wystawową od strony
ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością
indywidualnego sterowania, wentylację,
instalację gaśniczą, czujki ruchu,
instalację telekomunikacyjną.



Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38



Pierogi ze szpinakiem

- Składniki:**
- Mąka pszenna tortowa
 - Kostka rosołowa
 - 1 jajko
 - 0,5 kg szpinaku
 - 3 ząbki czosnku
 - 2 cebule
 - Sól, pieprz
 - Ser feta



Sposób przygotowania:

Zarób ciasto na pierogi. Odstaw je na 30 minut by odpoczęło. W tym czasie przygotuj farsz. Oczyszcz szpinak, opłucz i osusz. Pokrój czosnek i cebulkę, podsmaż na patelni. Dodaj szpinak i kostkę bulionu. Mieszaj i smaż, aż wszystkie elementy się połączą. Po kilku minutach przełóż warzywa do miski odlewając nadmiar wody i dodaj pokruszony ser feta i dopraw do smaku. Wymieszaj razem składniki i odstaw do lodówki na 15 minut.

Z rozwałkowanego ciasta wykrój koła i nakładaj farsz. Zlep pierogi i gotuj w osolonym wrzątku. Podawaj gorące od razu na talerz, lub też smaż na tłuszczu

Smacznego!

Dekada w stancy

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Spadło z pióra

Sztukowanie sztuki

Jeśli wszystko dobrze pójdzie i pójdzie sobie w diabły koronowany wirus, latem przez powiatowe sceny znów przetoczy się tabun głodnych zarabiania speców od pieśni i tańca. Fajnie, gdyż z kolei lud głodny jest rozrywki. Nieważne, czy będzie to muzyka przez wielkie, czy przez małe „m”. Ów lud, o ile to jeszcze pamięta, może tylko ubolewać, że gdy spogląda na tych z artystycznego firmamentu, nie towarzyszą mu już – jak za komuny – ekscytacja i wrażenie kontaktu z WIELKIM ŚWIATEM. Chciał nie chciał, gwiazdy nam spowszedniały. Trzy dekady kapitalizmu tudzież towarzyszący mu samorządowy dobrobyt sprawiły, że na przyprawienie wsiowej

potarćcówki ingrediencjami o smaku Lady Pank, 2+1 czy nawet Boney M zaczęło być stać nawet co bogatszych sołtysów. Nic to, że w pierwszej z kapel funkcjonuje czasem już tylko oryginalny wokalista, z drugiej najlepszy skład reprezentuje mało w nim ongiś znaczący „plus jeden”, a koncertujących band(ów) o nazwie Boney M krąży po świecie kilka – grunt, że publika ma radochę. Dla mecenasów istotną głównie z powodu faktu jej okresowych występów w roli wyborców – bo to ich klaskanie jest w tym całym show naprawdę ważne.

Wróćmy jednak do artystów. Jakoś trudno oprzeć się wrażeniu, że mimo tekstów w



WALDEK SIWCZYŃSKI

stylu „fani są dla mnie najważniejsi”, wielu członków objazdowego cyrku celebrytów nie do końca kuma ani gdzie jest, ani dla kogo gra. Nie, na zaćpane dusze Joplin i Hendrixa, nie chodzi o używki! Po prostu dając miesięcznie kilkadziesiąt koncertów, trudno za każdym razem podchodzić do nich z sercem. Sam, rzępoląc ongiś dosyć często, znam to, za przeproszeniem, z autopsji. I nikt mi nie wmówi, że gatunek muzyki ma tutaj jakiegokolwiek znaczenie. Z dwójga złego lepiej więc chałturę nazywać chałturą, nie sztuką. A już na pewno uczciwiej.

Niedługo minie równo dziesięć lat, od kiedy ratownicy Legionowskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego mogli się wyprowadzić z przyczepy kempingowej i przenieść do wygodnej i komfortowej, a przede wszystkim profesjonalnie wyposażonej stancy.

Starania o siedzibę z prawdziwego zdarzenia i godne warunki pracy dla legionowskich woprowców trwały ładnych kilka lat. Swoją szczęśliwą finał znalazły 1 lipca 2011 roku, kiedy to oficjalnie otwarto nowoczesną bazę ratowniczo-szkoleniową WOPR w Zegrzu Południowym. – W tej chwili czuję przede wszystkim ogromną satysfakcję i radość. Bardzo się cieszę, że nasi ratownicy mają w końcu godne warunki do tego, żeby przebywać na dyżurach. Jestem pewien, że to przełoży się na ich pracę. Będą po prostu lepiej pomagać ludziom – mówił Krzysz-

tof Jaworski, prezes Legionowskiego WOPR. Baza ratowniczo-szkoleniowa to nie były tylko pomieszczenia socjalne. To przede wszystkim główne centrum łączności ratownictwa wodnego dla województwa mazowieckiego. Ratownicy dyżurują tam na okrągło, przez całą dobę w gotowości czeka też grupa interwencyjna. Baza ma bezpośrednią łączność z pogotowiem naziemnym, z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym, policją, strażą pożarną i z Centrum Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wojewody Mazowieckiego. – To miejsce jest wzorcowe. Jest pierwszym tego typu rozwiązaniem w województwie i śmiem twierdzić, że być może pierwszym w Polsce – mówił obecny na otwarciu bazy Jacek Kozłowski, ówczesny wojewoda mazowiecki.

Decyzja o tym, aby w 2011 roku centrum

łączności trafiło właśnie do powiatu legionowskiego, nie była przypadkowa. Po pierwsze, stało się tak ze względu na Jezioro Zegrzyńskie, czyli jeden z większych akwenów na Mazowszu, nad którym w pogodne weekendy wypoczywa nawet kilkanaście tysięcy osób. Po drugie, zdecydował o tym profesjonalizm legionowskich ratowników. – To jedna z czołowych jednostek WOPR. Myślę, że spokojnie można ich porównywać z ratownikami działającymi nad morzem i na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Tamte akweny się co prawda znacznie różnią od Jeziora Zegrzyńskiego, ale natężenie turystów jest porównywalne. Wymaga to więc, aby działający tu WOPR był nowoczesny i w pełni wyposażony. Ten legionowski taki właśnie jest – mówił Jerzy Telak, prezes Zarządu Głównego WOPR.

SUDOKU

	4		9					
		8		5		7		
		1					3	
	7	4			3	1		
2				4	5			7
				6				9
6					8	9		
7		5			9	4	1	

pod (...) słuchane

Wśród wielu dziedzin życia, w których zdążyła już namącić wszechobecna pandemia, są ponad wszelką wątpliwość nasze zwyczaje zakupowe. Sklepiarze świadkami. Zamiast łązić godzinami i zadeptywać im powierzchnie handlowe, coraz częściej wolimy łowić sobie sprawunki w sieci, by później odebrać je od kuriera lub z paczko-

matu. Fakt, ma to pewne wady – trudno bowiem produkt z widocznego na monitorze obrazka sprawdzić lub przymierzyć – ale posiada też mnóstwo zalet, z oszczędnością czasu i zdrowia na czele. Za inną zmianę, widoczną także w Legionowie, można uznać wydawane na zakupy kwoty. O ile (nie mając w rodzinie wujka Google) trudno uzyskać

dane dotyczące wszystkich składanych przez jego obywateli zamówień, udało nam się podsłuchać co nieco na temat ich zwiększonej ostatnio chęci do kupowania nieruchomości. Ich, lecz także ludzi, którzy legionowianami dopiero chcą zostać. Mało tego, sądząc z uzyskanych pokątnie informacji, jakieś sześćdziesiąt procent nabywców mieszkań tudzież domów wyklada na nie żywą gotówkę! Jeśli to prawda, naród ewidentnie stracił zaufanie do systemu bankowe-

go, no i woli inwestować uciulane grosze w interesy, na których mur-beton nie straci. Jak wspomniany trend ma się do oficjalnych informacji, że zaledwie kilka procent rodaków posiada jakieś sensowne oszczędności? Zapewne nijak. Nie ma się jednak co dziwić, gdyż jako nieodrodne dzieci socjalistycznego ustroju – wspólnie z innymi szczęściorzami z dawnych Krajów Demokracji Ludowej – do perfekcji wszak posiedliśmy umiejętność wydawania kwot większych od tych, które zarabiamy. I tego nawet koronawirus nie jest w stanie zmienić!

„Dwójka” za dyche

Kolejny dwucyfrowy wynik i mecz derbowy - to z perspektywy kibiców z powiatu legionowskiego chyba najważniejsze wydarzenia 29. kolejki ligi okręgowej w grupie Warszawa I.



fol. arch.

Dwucyfrowy wynik osiągnęły rezerwy Legionovii Legionowo. „Dwójka” pokonała na własnym boisku Agape Białoleka aż 10:2. W derbowym starciu Sokół Serock wygrał 3:0 z Dębem Wieliszew. Ostatnia drużyna z powiatu legionowskiego, Wisła Jabłonna, pokonała u siebie 2:0 z Hutnika II Warszawa. Trzecie zwycięstwo w sezonie wiele w sytuacji wiślaków niestety nie zmieniło, ze-

spół z Jabłonną nadal jest bowiem ostatni w tabeli.

W tym tygodniu w lidze okręgowej znów szykują się dwie tury spotkań. W środę (26 maja), w 30. kolejce, Sokół Serock zagra z Wichrem Kobyłka (godz. 17.00), Legionovia II Legionowo w kolejnym derbowym meczu zmierzy się z Dębem Wieliszew (godz. 19), a Wisła Jabłonna zagra z Mazurem

Klasa okręgowa 2020/2021, grupa Warszawa I						
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1 Bug Wyszków	26	69	22	3	1	93-17
2 Sokół Serock	26	62	20	2	4	91-32
3 Legionovia II Legionowo	26	57	18	3	5	83-29
4 Polonia II Warszawa	26	51	16	3	7	83-41
5 Naprzód Stare Babice	26	47	15	2	9	89-43
6 Wicher Kobyłka	26	47	14	5	7	64-45
7 KS Wesoła (Warszawa)	26	46	13	7	6	62-51
8 Dąb Wieliszew	26	46	15	1	10	56-60
9 Start Otwock	26	43	13	4	9	59-51
10 Mazur II Karzew	26	40	12	4	10	50-45
11 Świt II Nowy Dwór Mazowiecki	26	35	11	2	13	48-51
12 Wisła Dziecinów	26	26	8	2	16	51-82
13 Agape Białoleka (Warszawa)	26	20	6	2	18	41-85
14 Victoria II Sulejówek	26	20	5	5	16	44-79
15 Mazur Radzymin	26	19	6	1	19	33-83
16 Olimpia Warszawa	26	17	5	2	19	35-84
17 Hutnik II Warszawa	26	17	4	5	17	29-75
18 Wisła Jabłonna	26	12	3	3	20	39-97

Radzymin (godz. 17.00). Natomiast w najbliższy weekend (29-30 maja) Sokół zmierzy się z Olimpią Warszawa (29 maja, godz. 12.00), Legionovia z Wichrem Kobyłka (30 maja, godz. 11.00), Dąb z Agape Białoleka (29 maja godz. 12.00), a Wisła

z Polonią II Warszawa (30 maja, godz. 18.00). Wszystkie drużyny z powiatu legionowskiego w swoich meczach w ramach 31. kolejki wystąpią w roli gospodarzy.

Zig



fol. arch.

Dwie kolejki, dwie klasy

W ubiegłym tygodniu zespoły grające w klasach A i B znów rozegrały dwie ligowe kolejki - zaległą z kwietnia, odwołaną z powodu zagrożenia epidemicznego, oraz tę bieżącą.

W 15. kolejce, zaplanowanej pierwotnie na 3 kwietnia, Madziar Nieporęt pokonał aż 11:0 Coco Jambo Warszawa, a Dąb II Wieliszew wygrał 3:2 z Rządzą Załubice. W B-klasowych derbach Mewa Krubin wygrała 4:1 z Impetem Łajski. Ostatnia z drużyn z powiatu, Rotavia Nieporęt, przegrała 0:4 z Legionem Warszawa.

W bieżącej, 22. kolejce Madziar Nieporęt wygrał 1:0 z Huraganem II Wołomin, Dąb II Wieliszew bezbramkowo zremisował z Wkrą Pomiechówek, Mewa Krubin prze-

grała 1:4 z Lotniskiem Modlin, impet Łajski uległ 3:7 Mazurowi II Radzymin, a Rotavia Nieporęt została pokonana 6:2 przez Farmację Tar-chomin.

W najbliższy weekend Madziar zagra z ŁKS Łochów (29 maja, godz. 10.00), Dąb II z Wesoła Warszawa (29 maja, godz. 16.00), Mewa z AON Rembertów (29 maja, godz. 11.00), Impet z Koroną Jądów (30 maja, godz. 17.30), a Rotavia z Orłami Zielonka (30 maja, godz. 14.00).

zig

Numer z przełączeniem

Od 20 maja do 7 czerwca trwa w województwie mazowieckim przełączenie strażackiego numeru alarmowego 998 do Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Warszawie i Radomiu. Początkowo zmiany zostaną wprowadzone na terenie Warszawy, stopniowo obejmując całe województwo. Każdego dnia będą przełączane poszczególne powiaty. Numer 998 nadal będzie aktywny, zmienia się jedynie miejsce odbioru zgłoszenia.

Według inicjatorów całej operacji, dzięki tej funkcjonalności będzie możliwe jednoczesne powiadomienie o zdarzeniu wszystkich właściwych służb. - Przełączenie numeru alarmowego 998 do CPR to kolejne usprawnienie systemu powiadamiania ratunkowego. Pozwoli to na jednoczesne informowanie o zdarzeniu odpowiednich służb, co jest bardzo istotne w przypadku np. wypadków drogowych. Centrum Powiadamiania Ratunkowego będzie w stanie zweryfikować zgłoszenia omyłkowe lub niezasadne, więc finalnie od-

powiednie służby zostaną poinformowane tylko o przypadkach, w których jest potrzebna interwencja - tłumaczy wojewoda Konstanty Radziwiłł. Oznacza to, że od 20 maja, wybierając numer 998 na obszarze stolicy, dodzwonimy się do Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Warszawie, które przyjmie zgłoszenie i przekaże do właściwej służby. Natomiast od 21 maja do 7 czerwca br., wybierając numer 998 na pozostałym obszarze województwa mazowieckiego, dodzwonimy się do CPR w Radomiu. Obsługa połą-



czeń numeru alarmowego 998 przez operatorów numeru 112 wdrażana jest w całym kraju.

Obecnie telefon pod numer 998 odbiera dyżurny Pań-

stwowej Straży Pożarnej. Po zmianie połączenie będzie kierowane do operatora numeru alarmowego 112, którego zadaniem będzie przefiltrowanie zgłoszeń pod kątem

zasadności i przekazanie tych wymagających interwencji do właściwej terytorialnie Straży Pożarnej lub innej służby. Odbieranie zgłoszeń bezpośrednio przez operatorów CPR pozwala na jednoczesne i automatyczne powiadomienie wszystkich służb właściwych ze względu na rodzaj zdarzenia. Skróceniu ulegnie również czas oczekiwania na odebranie połączeń. Średni czas mierzony od momentu wybrania numeru alarmowego 112 do odebrania połączenia przez operatora numerów alarmowych w CPR wynosi około 10 sekund.

Ważnym efektem przełączenia numeru alarmowego 998 do Centrów Powiadamiania Ratunkowego będzie ujednolicenie sposobu obsługi zgłoszeń kierowanych na numery alarmowe, w tym zgłoszeń obcojęzycznych. Numer 998 będzie drugim numerem alarmowym przekierowanym do

obsługi przez Centrum Powiadamiania Ratunkowego. W 2018 r. został przekierowany numer 997, a na rok 2024 planowane jest przekierowanie numeru 999 i zakończenie koncentracji numerów alarmowych w Polsce.

Numer 112 to numer alarmowy do wykorzystania wtedy, gdy nie umiemy zidentyfikować zagrożenia w wymiarze trzech aktualnych numerów ratunkowych, zaczynających się od „9” lub kiedy wymagana jest interwencja wszystkich służb równocześnie. Korzystanie z niego jest bezpłatne i umożliwia połączenie z dyspozytorami CPR o każdej porze dnia i nocy, podobnie jak z tradycyjnych telefonów alarmowych, takich jak 998, 997 oraz 999.

oprac. red.

Wspomnienia z(amiasł) wakacji

Choć niedawno zmuszona była nieco zmienić swą nazwę, Macedonia Północna pozostała krajem, w którym wciąż jeszcze turysta nie napotka nigdzie łokru. No i nie musi się także martwić o pogodę, atrakcje oraz wysokie ceny - przynajmniej na razie...



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Uda ci się wreszcie zakończyć ciągnące się długo sprawy. Uporządkuj papiery, ogranicz wydatki.

BARAN

Siły masz teraz tyle, że mógłbyś unieść świat. Ale to tylko pozory. Uważaj na zdrowie.

BYK

Przygotuj się na udzielenie komuś bliskiemu pomocy. Niezależnie od powodu, nie odmawiaj.

BLIŹNIĘTA

Fortuna wydaje się ci sprzyjać. Ale bez przesady z hazardem, bo milionera z ciebie nie uczyni.

RAK

Nie podejmuj teraz ważnych decyzji finansowych. Nawet gdy znajomy zaoferuje ci wyjątkową okazję.

LEW

Nadchodzi dobry okres na kontakty towarzyskie. Również te związane z aktywnością fizyczną.

PANNA

Single mogą liczyć na zainteresowanie płci przeciwnej. Poprawa w finansach, ale ostrożnie z kredytami.

WAGA

Mogą ci dać w kość dzieci, szczególnie jeśli z dala od domu spędzają wolny czas z rówieśnikami.

SKORPION

Świetna pora, byś wsiadł na rower albo przypomniał sobie, gdzie trzymasz sprzęt sportowy.

STRZELEC

Jeśli zawodowo jesteś z kimś w konflikcie, poszukaj kompromisu. Możesz zapunktować u szefa.

KOZIOROŻEC

Na horyzoncie podróż. Mając wybór, stawiaj raczej na te krótkie, bliskie i niedrogie.

WODNIK

Jeśli doskwiera ci samotność, jest spora szansa, że przestanie. Ale nie przesadzaj z zaufaniem.

Zwyrwane kontekstu



JA NIE JESTEM Z PIS I MUSZĘ PRZESTRZEGAĆ OBOWIĄZUJĄCEGO W RP PRAWA

Roman Smogorzewski, prezydent Legiiowa podczas jednej z sesji rady miasta.



KLATKA
TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

Takiej przeszkody żaden intruz nie sforsuje!
fot. red.

Znalezione w sieci

Masz zły humor i kiepski nastrój? Zjedz ugotowane na twardo jajko. To doskonałe źródło witaminy B12 i żelaza.

Podobno ludzie, którzy grają w gry komputerowe, mają mniej koszmarów niż ci, którzy nie bawią się na komputerze. Zagrożenia i lęki przeżywają w snach.

Czy wiesz, jak bardzo jest nam potrzeb-

ny sen? Gdy człowiek długo nie śpi, zachowuje się podobnie jak pijany. Po nieprzespanej nocy nie wsiadaj za kółko. To może źle się skończyć!

Czy wiesz, że oko strusia jest większe niż jego mózg?

Banany to doskonałe źródło skrobi. Zjedzone na śniadanie długo zaspokajają nasz głód.

Czy wiesz, że istnieje

je coś takiego jak niedzielny stres? To dlatego, że ludzie stresują się przed nadchodzącym poniedziałkiem i powrotem do pracy.

Chcesz schudnąć? Pamiętaj, by jeść posiłki o stałych porach. Dzięki temu unikniesz odkładania się tłuszczu w dolnych partiach ciała. Twój organizm nie będzie odkładał zapasów i magazynował tłuszczów na ciężkie czasy.



Chcesz się wolniej starzeć? Jedz niebieskie i fioletowe owoce. Śliwki, porzeczki, jagody zawierają dużo antyoksydantów, które niwelują uszkodzenia wolnych rodników.



Humor z zeszytów

Produkty przemiany materii wydzielamy przez płuca w postaci CO₂, wody i moczu.

Skawiński był prawdziwym Polakiem, gdyż wszystko było mu obojętne.

Dzięki prawom Archimidesa możemy pływać.

Bolesław Krzywousty dobrze mówił, ale źle usta składał.

Do historii przeszedł nie cały Achilles, tylko jego pięta.

Alchemik to taki człowiek, który chciał zrobić z igły widły.

Marynarze pływają po wodach, a czasem po oceanach.



Kasia 7 lat Galeria w krótkich spodenkach

Pogoda(ń)ili lidera

To się już chyba powoli staje normą, że gracze Legionovii KZB Legionowo niemal do ostatniego gwizdka sędziego trzymają swoich kibiców w nerwach i niepewności. Sobotnie starcie z liderem trzeciej ligi w grupie Warszawa I - Pogonią Grodzisk Mazowiecki, tę regułę potwierdziło. Legionovia, mimo gry z przewagą jednego zawodnika, znów musiała gonić wynik, a gole na wagę trzech punktów padły w samej końcówce meczu. Spotkanie ostatecznie zakończyło się zwycięstwem legionowian 3:1.



Początek meczu rozgrywanego w sobotnie popołudnie przy Parkowej był dość wyrównany. Zmieniło to się w 34 minucie, kiedy to wychodzący na pozycję sam na sam z bramkarzem Andrzej Trubeha został sfaulowany w polu karnym. Sędzia wskazał na jedenasty metr, a faulującemu zawodnikowi Pogoni, Jakubowi Kołaczekowi, pokazał czerwony kartonik. Przed szansą na zapewnienie drużynie prowadzenia stanął Patryk Koziaara. Niestety bramkarz gości wyczuł intencje naszego kapitana i obronił jego strzał z rzutu karnego. Niewykorzystana jedenastka musiała najwyraźniej nie-

zbyt dobrze wpłynąć na psychikę podopiecznych trenera Piroso, bo do końca pierwszej połowy meczu nie potrafili już zagrozić bramce Pogoni.

Po zmianie stron Legionovia od razu rzuciła się na swojego rywala. Stwarzała groźne sytuacje, ale jej graczom brakowało skuteczności. Goście za to nieźle się bronili, ale mieli też i sporo szczęścia, tak jak w sytuacji z początku drugiej połowy, gdy przed utratą bramki uratował ich słupek. Stara piłkarska prawda mówi, że niewykorzystane sytuacje się mszczą i tak też się stało w tym spotkaniu. W 60 minucie świetnym strzałem z rzutu wolnego z odległo-

ści około dwudziestu metrów popisał się Michał Wrzesiński, dając Pogoni prowadzenie. Po stracie gola Legionovia zaatakowała ze zdwojoną siłą. Goście dwoili się i troili odpierając ataki legionowian, jednak w 77 minucie ich defensywa skapitulowała. Bramkę wyrównującą zdobył wracający po kontuzji Dariusz Zjawieński. Remis utrzymywał się aż do 89 minuty. I gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, Legionovii udało się wyjść na prowadzenie. Gola na 2:1 strzelił Piotr Bujak, a już w doliczonym czasie gry li-

dera dobił jeszcze Andrzej Trubeha, ustalając wynik spotkania na 3:1.

Legionovia KZB Legionowo nadal zajmuje trzecie miejsce w tabeli, bowiem Świt Nowy Dwór Mazowiecki również wygrał swoje spotkanie i utrzymał sześcypunktową przewagę nad legionowianami. Najbliższe dwa mecze podopieczni Michała Piroso zagrają na wyjeździe. W sobotę 29 maja o godzinie 19.00 zmierzą się z Polonią Warszawa, a tydzień później – 5 czerwca o godzinie 16.00 zagrają ze Zniczem Biała Piska.

RafaM

3:1 (0:0)

Legionovia Legionowo – Pogoń Grodzisk Mazowiecki

Bramki: Zjawieński 77', Bujak 89', Trubeha 90'+ – Wrzesiński 60'.

Legionovia: Krzywański – Kaczorowski, Bujak, Choroś, Lewandowski (60' Karabin), Mroczek (60' Papazjan), Koziaara, Bajdur (90' Dobrogost), Zjawieński, Kluska, Trubeha.

Pogoń: Przyrowski – Broniarek, Zembrowski, Łoś, Maślanka, Kołaczek, Jaroń (89' Urbański), Kobiara, Lisowski, Wrzesiński, Jean Franco.

III LIGA 2020/2021, GRUPA I

		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	30	68	22	2	6	68-33
2.	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	30	61	19	4	7	57-31
3.	Legionovia Legionowo	30	55	16	7	7	51-37
4.	Unia Skierniewice	30	49	15	4	11	55-40
5.	Polonia Warszawa	30	48	14	6	10	48-35
6.	Legia II Warszawa	30	47	14	5	11	55-42
7.	Znicz Biała Piska	30	45	12	9	9	52-47
8.	Jagiellonia II Białystok	30	44	13	5	12	53-47
9.	KS Kutno	30	48	14	6	10	47-39
10.	Pelikan Łowicz	30	43	12	7	11	43-41
11.	Blonianska Blonie	30	43	13	4	13	58-46
12.	Lecchia Tomaszów Mazowiecki	30	43	13	4	13	44-59
13.	Sokół Aleksandrów Łódzki	30	41	10	11	9	43-29
14.	RKS Radomsko	30	41	11	8	11	48-40
15.	Ursus Warszawa	29	41	12	5	12	43-40
16.	GKS Wiekielec	29	40	11	7	11	47-54
17.	Broń Radom	30	40	11	7	12	37-40
18.	Concordia Elbląg	30	36	9	9	12	34-40
19.	Olimpia Zambrów	30	31	9	4	17	44-55
20.	Ruch Wysokie Mazowieckie	30	22	4	10	16	27-61
21.	Huragan Morąg	30	19	3	10	17	31-63
22.	KS Wasilków	30	14	4	2	24	20-86

Strzelili sobie przejażdżkę

Kto jak kto, ale piłkarze Legionovii KZB Legionowo do działającej w DPD Arenie wypożyczalni rowerów mają przysłowiowy rzut beretem. Nic dziwnego, że pewnego dnia postanowili zespołowo przetestować oferowane tam jednoślady. Te zaś ów sprawdzian przeszły, czy raczej przejechały bez uwag.

Chcąc być w dobrej formie, prawdziwy sportowiec od treningów nie ucieknie. Monotonne z reguły zajęcia warto jednak od czasu do czasu urozmaicić. Tym właśnie tropem podążył w ostatni weekend sztab szkole-

niowy legionowskiego trzecioli-gowca, ordynując zawodnikom forsowną, zbawienną dla kondycji fizycznej przejażdżkę rowerową. Ale ponieważ jej trudny umilała futbolistom piękna, słoneczna pogoda, żaden nie na-

rzekał i z przyjemnością ode-tchnął od prawdziwej tudzież sztucznej murawy. W końcu rzadko kiedy piłkarski trening można zaliczyć na siedząco...

Aldo





Delfin u Marlina

W poprzednią sobotę (15 maja) młodzi zawodnicy z klubu UKS Delfin Legionowo rywalizowali na I Ogólnopolskich Sztafetowych Zawodach Pływackich, odbywających się pod Patronatem Burmistrza Miasta Mława i Prezesa Warszawsko-Mazowieckiego Okręgowego Związku Pływackiego.

Gospodarzem sobotniej imprezy był miejscowy klub pływacki Marlin Mława. Na starcie stawili się tam aż 356 zawodników i zawodniczek z 21 krajowych klubów, a wśród nich doborowa czwórka z legionowskiego Delfina. Jeden z klubowych szkoleniowców, trener Piotr Cesarczyk, zabrał za zawody Antoninę Pietuch, Amelię Kongiel, Antoniego Lazurka oraz Filipa Budniaka. Zabrał i z pewnością swego wyboru nie żałował.

Już od pierwszych startów jego młodzi zawodnicy bili własne rekordy życiowe, często dopływając do mety przed swoimi rówieśnikami z innych klubów. Dość powiedzieć, że najlepsza wśród legionowian Antonina Pietuch aż czterokrotnie stawiała na najwyższym stopniu podium. Pozwoliło je to, z dorobkiem 699 punktów FINA, zostać najlepszą zawodniczką imprezy w Mławie. Za zajęcie trzeciego miejsca medal przy-

wiół z niej również Antoni Lazurek. – Chociaż Antonina była bezkonkurencyjna, to tak naprawdę na pochwałę zasługują wszyscy nasi zawodnicy. Często bili w Mławie swoje rekordy życiowe, dając szkoleniowcom nadzieję na kolejne udane starty w tym sezonie – uważa trener Piotr Cesarczyk.

Wyniki zawodników UKS Delfin Legionowo

Antonina Pietuch: 50 m styl grzbietowy I miejsce (36,35 s), 50 m styl dowolny I miejsce (32,62 s), 50 m styl motylkowy I miejsce (36,64 s), 100 m styl zmienny I miejsce (1.23,38 s). Antoni Lazurek: 25 m styl dowolny III miejsce (19,68 s), 25 m styl klasyczny (28,58 s), Amelia Kongiel: 50 m styl grzbietowy (39,81 s), 50 m styl dowolny (35,39 s) oraz Filip Budniak: 50 m styl dowolny (37,68 s), 50 m styl klasyczny (45,19 s).

Aldo

Zwycięstwo i co dalej?

Jak było do przewidzenia, na zakończenie pierwszoligowych rozgrywek szczytności KPR-u Legionowo odnieśli zdecydowane zwycięstwo. W sobotnim (22 maja), wyjazdowym starciu z „czerwoną latarnią” grupy C pokonali SMS ZPRP Płock 33:25, czym przypieczętowali swoje pierwsze miejsce w tabeli.



Młoda ekipa gospodarzy tylko przez niespełna dziesięć minut meczu dotrzymywała kroku faworyzowanym legionowianom. Później płocznianie oddali pole liderowi rozgrywek i już do końca spotkania nie mogło być wątpliwości, kto w minioną sobotę zgarnie komplet punktów. Tym samym KPR Legionowo wygrał ligę, zapewniając sobie zarazem prawo uczestnictwa w kończącym zmagania na tym szczeblu turnieju o awans do PGNiG Superligi.

Inna sprawa, że jego wygranie wcale nie gwarantuje późniejszych występów w krajowej eli-

cie. Kluczem na elitarnie parkiety były i pozostaną pieniądze. – Już od kilku sezonów wiadomo, że awans do Superligi nie wiąże się tylko i wyłącznie ze spełnieniem kryterium sportowego, którym jest wygranie pierwszej ligi – przypomina Marcin Smolarczyk, jeden z dwójki trenerów klubu z DPD Areny. O wiele trudniejsze do pokonania są, zwłaszcza w covidowej rzeczywistości ekonomicznej, wymogi finansowe. To właśnie przez nie prognozy PGNiG Superligi okazały się w przeszłości za wysokie i dla legionowskiego KPR-u, i dla kilku innych ekip.

Inaczej jednak niż to miało miejsce dawniej, czołowych pierwszoligowych klubów nie czeka w nowym sezonie po-

perspektywy legionowskiego klubu bardzo znaczącą. – W zamiarach związku jest stworzenie składającej się z czternastu drużyn ligi centralnej, która będzie bezpośrednim zapleczem Superligi i będą tam rywalizowały zespoły z całego kraju. Dla nas to na pewno duże wyzwanie: zarówno sportowe, jak i organizacyjne, bo to jest już zupełnie inne granie. Awansują do niej po trzy pierwsze zespoły z każdej grupy, do których zostaną dooptowane dwa kolejne. I na pewno każdy z nich będzie się liczył w stawce – dodaje Marcin Smolarczyk.

Szczegóły nowego projektu władz polskiego szczytności będą się zapewne jeszcze zmieniać. Niemal pewne jest tylko to, że po wakacyjnej przerwie ekipę z DPD Areny czekają cał-

25:33 (16:19)

SMS ZPRP Płock – KPR Legionowo

Najwięcej bramek: dla SMS-u - Marek Hryniewicz 7, Andrzej Widomski 6, Tobiasz Górski 3; dla KPR-u - Tomasz Kasprzak 5, siedmiu zawodników po 3.

wrót do pierwszoligowej rywalizacji. Działacze Związku Piłki Ręcznej w Polsce przygotowali bowiem reorganizację rozgrywek. Także z

kiem nowe i z punktu widzenia kibiców – atrakcyjniejsze wyzwania.

Aldo

LTS złożył protest

W poniedziałek, dzień po zakończonym 23 maja turnieju półfinałowym Mistrzostw Polski Juniorek, działacze Legionowskiego Towarzystwa Siatkówki „Legionovia” złożyli do Polskiego Związku Piłki Siatkowej protest dotyczący przegranej spotkania z Energią MKS Kalisz i gry w tej ekipie nieuprawnionej zawodniczki.

Najlepszą siatkarką przegranej przez legionowianki meczu z kaliszankami została wybrana grająca teraz w ekipie Energi wychowanka LTS-u Patrycja Łągida. Jak twierdzą obserwatorzy spotkania, zasłużenie. Kłopot w tym, że według regulaminu rozgrywek (i w opinii działaczy z Legionowa) nie była ona uprawniona do występu w kategorii juniorek na pozio-

mie półfinałów mistrzostw Polski. To zaś daje podstawę do żądania weryfikacji wyników spotkań z jej udziałem na walkowery na korzyść zespołów przeciwnych.

Przywoływany przez LTS przepis mówi o dopuszczeniu występu uczennicy Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku na poziomie turnieju dodatkowego, a

także ćwierćfinałów i półfinałów młodzieżowych mistrzostw Polski wyłącznie w jednej kategorii wiekowej. Natomiast Patrycja Łągida wystąpiła wcześniej w turnieju dodatkowym, ćwierćfinałach i półfinałach mistrzostw Polski juniorek młodszych. I trudno się dziwić, że według władz LTS-u w rywalizacji juniorek uczestniczyć już nie powinna. Jak donosi portal „Stre-

fa siatkówki”, występ zawodniczki tłumaczony był powołaniem do seniorskiej reprezentacji Polski Martyny Czarniańskiej i koniecznością zrehabilitowania jej braku w zespole Energi MKS Kalisz. Legionowianie zwrócili jednak uwagę na fakt, że nie była to jedyna juniorka powołana w tym terminie do kadry narodowej, jako przykłady podając Karolinę Drużkowską z BKS Bielsko-Biała i Żanę Zdovc Sporer z LTS-u. Mimo to żaden z tych zespołów nie mógł uzupełnić braków inną siatkarką uczącą się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku. Podstawy do protestu wydają się zatem bardzo solidne. Wkrótce powinno być wiadomo, co postanowi w tej sprawie siatkarska centrala.

Aldo

Piknik z sąsiadami

Wygląda na to, że pandemia odpuściła w samą porę, dzięki czemu Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie może już zaprosić mieszkańców na wielki finał realizowanego tam projektu pod nazwą „Sąsiedzi, czyli co się roi w Legionowie”. Jego podsumowanie nastąpi 12 czerwca w parku im. Solidarności i będzie miało charakter rodzinnego pikniku poświęconego tytułowemu sąsiadom - w tym przypadku lokalnym roślinom i zwierzętom.

Legionowscy bibliotekarze zaplanowali wiele atrakcji, między innymi wręczenie nagród laureatom konkursu plastycznego, otwarta zostanie również wystawa pokazująca wszystkie zgłoszone prace. Jeśli pozwoli na to pogoda, zawisną one między drzewami w parku im. Solidarności, a gdy akurat spadnie deszcz, wystawa zostanie przeniesiona do atrium ratusza. Odbędzie się też wspólne czytanie powstałych do projektu wierszy Hanny Niewiadomskiej, których dotyczyło zadanie konkursowe. Piknikowi mają towarzyszyć liczne warsztaty,

w których będą mogły wziąć udział całe rodziny. Co ciekawe, zaplanowano wspólne budowanie hoteli dla owadów, które to „placówki” pojawią się później w różnych punktach miasta, oraz domków dla jeży. Je z kolei, po wypełnieniu ankiety adopcyjnej, mieszkańcy Legionowa będą mogli ustawić we własnych ogródkach. Budowa hoteli i budek odbędzie się pod okiem specjalistów, którzy będą służyć uczestnikom radą i pomocą.

Warto wspomnieć, że frekwencję (przynajmniej w najmłod-



szych rocznikach) organizatorzy mają w tę czerwcową sobotę właściwie gwarantowaną. –

Udział w naszym wydarzeniu zaproponowaliśmy legionowskim przedszkolom. Dotychczas zgło-

siło się do nas sześć placówek, które podczas finału wystawią stoiska, na których będą pre-

zentować swoje działania na rzecz zachowania bioróżnorodności. Ale już teraz jesteśmy pod wrażeniem ich propozycji – mówi dyrektor miejskiej biblioteki Tomasz TalarSKI. Wychowawcy wraz z przedszkolakami zaprezentują na przykład rozsady roślin, wręczą uczestnikom sadzonki, między innymi prymulek, a także pokażą i omówią budowę kompostownika oraz zademonstrują, jak samodzielnie wykonać bombę nasienną z nasion łąki kwietnej.

Projekt „Sąsiedzi, czyli co się roi w Legionowie” jest realizowany dzięki grantowi finansowemu z Funduszu Naturalnej Energii. Organizatorem konkursu jest Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., zaś Partnerem Konkursu jest Fundacja „Za górami, za lasami”.

WS

Jak miło zabić czas

W maju, w ramach realizowanego przez Powiatową Instytucję Kultury w Legionowie cyklu „Kino otwarte na sztukę”, internetowi widzowie będą mogli obejrzeć tego-roczną premierę, obsypaną nagrodami pełnometrażową animację Mariusza Wilczyńskiego, zatytułowaną „Zabij to i wyjedź z tego miasta”.

W materiałach prasowych dystrybutora obrazu opisano w ten sposób: „Najnowszy film Wilczyńskiego to przepiękny czułością dialog z duchami, blues na cześć przyjaźni, pieczołowite wskrzeszanie: ludzi, miejsc, dialogów, neonów, dźwięków, a nawet smużki papierosowego dymu. Autobiograficzny, przywołujący atmosferę peerelowskiego dzieciństwa i dorastania w potransformacyjnej, nabierającej kolorów Polsce; «Zabij to i wyjedź z tego

miasta» łączy poezję z surowym realizmem, żywych ze zmarłymi, nostalgię z godzeniem się ze stratą. Animacja Wilczyńskiego to wzruszające pożegnanie z naznaczonym wojną pokoleniem jego rodziców, ale i przypomnienie, że rozmowa z tymi, którzy nas ukształtowali, nie ma końca”.

Postaci w filmie przemawiają głosami m.in. Ireny Kwiatkowskiej, Anny Dymnej, Andrzeja Wajdy, Marka Kondrata, Barbary Krafftówny,

Daniela Olbrychskiego, Magdaleny Cieleckiej i Tomasza Stańki. Niezwykle ważnym elementem animacji jest też muzyka – ścieżka dźwiękowa złożona z utworów Tadeusza Nalepy.

Gościem rozmowy po filmie będzie Mariusz Wilczyński – malarz, performer, reżyser filmów animowanych i teledysków, twórca „księgoklipów”.

„Zabij to i wyjedź z tego miasta”, 28 maja 2021

r., godz. 19.00: seans online; godz. 21.00: rozmowa Magdaleny Felis z Mariuszem Wilczyńskim, na żywo na profilu FB: facebook.com/powiatowa.instytucja.kultury. Osoby zainteresowane obejrzeniem filmu prosimy o przesłanie maila o treści: „MIASTO” na adres: animacja@pik.legionowski.pl do 27.05.2021 r. Seans jest bezpłatny, jednak liczba widzów ograniczona.

red.

KINO
otwarte
na sztukę

ZABIJ TO
I WYJEDŹ Z TEGO MIASTA

Powiatowa Instytucja Kultury w Legionowie zaprasza na projekcję online

28 maja 2021
godz. 19.00

GOŚĆ:
Mariusz Wilczyński
malarz, performer,
reżyser filmów animowanych
i teledysków, twórca
„księgoklipów”

Osoby zainteresowane seansem prosimy o przesłanie maila o treści: „MIASTO” na adres: animacja@pik.legionowski.pl do 27.05.2021 r.*

Patronat
Starych Legionowskich

*Należy zapoznać się z informacjami o ochronie danych osobowych w zakładce O NAS na stronie: www.pik.legionowski.pl